

KATEDRA TEORII I ANTROPOLOGII LITERATURY  
DZIAŁAJĄCA W INSTYTUCIE FILOLOGII POLSKIEJ  
UNIwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie  
ORAZ ZESPÓŁ REDAKCYJNY ROCZNIKA  
„ANNALES UNIVERSITATIS PAEDAGOGICAE  
CRACoviENSIS. STUDIA POETICA”

zapraszają do udziału w konferencji naukowej

## JĘZYKI ANTROPOCENU

**24–25 marca 2022 r.**  
**(na platformie Microsoft Teams)**

Propozycje wystąpień należy przesyłać do dnia 31 grudnia 2021 r. na adres [teoria.i.antropologia@gmail.com](mailto:teoria.i.antropologia@gmail.com). Zgłoszenia powinny zawierać: imię i nazwisko, stopień naukowy, afiliację, tytuł wystąpienia, abstrakt (do 500 słów), dane kontaktowe (adres e-mail, numer telefonu).

Informacje o zakwalifikowaniu zgłoszenia zostaną wysłane do 10 stycznia 2022 r.

Opłata konferencyjna wynosi 150 złotych.

Publikacja artykułów pokonferencyjnych (po uzyskaniu pozytywnych recenzji) nastąpi w punktowanym czasopiśmie naukowym.

Komitet organizacyjny:

dr hab., prof. UP Katarzyna Wądolny-Tatar  
/kierownik Katedry Teorii i Antropologii Literatury/

dr Patryk Szaj  
/koordynator konferencji/

dr hab., prof. UP Magdalena Roszczynialska

dr hab., prof. UP Janusz Waligóra

dr Jakub Knap

Od czasu spopularyzowania pojęcia antropocenu przez Paula Crutzena i Eugene'a Stoermera zrobiło ono tak dużą karierę, że ogłoszono nawet „zwrot geologiczny” w naukach humanistycznych (Christophe Bonneuil). Choć kategoria zwrotu bywa nadużywana, w tym przypadku wydaje się niezwykle trafna. Przedstawiciele i przedstawicielki nauki o systemie Ziemi podkreślają bowiem, że antropocen stanowi „zerwanie w funkcjonowaniu systemu Ziemi pojętego jako całość” (Clive Hamilton), prowadzące nas – ludzi i nie-ludzi – w stronę „planetarnej terra incognita” (Paul Crutzen, Will Steffen, John McNeill). Mamy przy tym coraz rozleglejszą wiedzę na temat katastrofy klimatycznej, utraty bioróżnorodności czy wyczerpania zasobów naturalnych, dlatego ekokrytyczka Lynn Keller stwierdza, że żyjemy dziś w „samoświadomym antropocenie”.

Chcielibyśmy zaproponować namysł nad konsekwencjami tego stanu rzeczy dla literatury i literaturoznawstwa. Co to znaczy „pisać literaturę / uprawiać literaturoznawstwo w czasach antropocenu”? Czy samoświadomość antropocenu wymaga od nas nowych języków literackich i teoretycznych? Jakie wyzwania stawia antropocen tradycyjnemu literaturoznawstwu, a także teoriom i metodologiom niewpisującym się w antropocentryczny model badań literackich (ekokrytyce, animal studies, posthumanizmowi itp.)? Czy literatura ma do odegrania szczególną rolę w tworzeniu reprezentacji antropocenu, budowaniu ponadludzkich sojuszy i wspólnot, projektowaniu dróg wyjścia z kryzysów (klimatycznych, ekologicznych, etycznych, politycznych itp.)?

Zachęcamy zwłaszcza do zastanowienia się nad tytułowymi językami antropocenu. Termin ten rozumiemy możliwie szeroko i inkluzywnie. Z jednej strony chodzi o namysł nad tradycyjnie pojętą poetyką: narracjami, dyskursami, słownikami pomagającymi lepiej zrozumieć „kondycję człowieka w antropocenie” (Dipesh Chakrabarty). Z drugiej – interesuje nas ekopoetyka jako „praktyka zamieszkiwania Ziemi, która z kolei należy do kosmosu” (Julia Fiedorczuk, Gerardo Beltrán), praktyka – jak dopowiedziałaby Donna Haraway – współwytwarzania świata z innymi aktorami (symptoiesis). Czy antropocen wymaga przekroczenia antropocentrycznych trybów pisarskich i lekturowych? Czy zachęca nas do opowiadania „historii biotycznych” (Aleksandra Ubertowska)? A może potrzeba nam języka krytycznego wskazującego nie tyle na antropogeniczność, ile na kapitałogeniczność zmian klimatu?

Interesują nas zarówno interpretacje konkretnych tekstów literackich, jak i metarefleksja teoretyczna. W obrębie humanistyki środowiskowej istnieją już różne pomysły metodologiczne sformułowane w odpowiedzi na wyzwania antropocenu – od „Global Warming Criticism” Jonathana Bate’a, przez „lekturę dyfrakcyjną” Karen Barad, po „terrestrialność” Timothy’ego Clarka. Towarzyszą im propozycje nieantropocentrycznego myślenia o języku (np. „realizm ekologiczny” Anny Barcz, „post-koiné” Anity Jarzyny) lub innych systemach semiotycznych (zoosemiotyka, biosemiotyka), nowe poetyki „natury” (ekomimesis, ekodiegesis, sztuka hiperobiektów), a nawet alternatywne sposoby myślenia o kulturowej roli opowieści (np. „carrier-bag theory” Ursuli K. Le Guin). Wszystko to składa się na – dialogiczne lub antagonistyczne, antropocentryczne lub więcej-niż-ludzkie, afektywnie angażujące lub podtrzymujące marazm – języki antropocenu. Zapraszamy do spotkania z nimi.

## Proponowane obszary tematyczne:

- antropocen jako wyzwanie dla literaturoznawstwa;
- literackie i kulturowe obrazy katastrofy klimatycznej;
- literatura jako laboratorium innych (bardziej inkluzywnych, sprawiedliwszych) światów;
- antropocen a konieczność/niemożliwość utopii;
- powrót narracji apokaliptycznych w antropocenie;
- ekokrytyka/animal studies/posthumanizm wobec antropocenu;
- antropocen a języki nie-ludzkie (biosemiotyka, post-koiné, historie biotyczne itp.);
- antropocen a nowe strategie lekturowe (Global Warming Criticism, lektura dyfrakcyjna, lektury wielkoskalowe itp.);
- antropocen a nowa humanistyka (teoria aktora-sieci, realizm spekulatywny, nowy materializm, teorie afektywne itd.);
- antropocen a dyskursy polityki, ekonomii, ekologii itp.;
- antropocen a inne kryzysy (etyczne, polityczne, ekonomiczne) współczesnego świata;
- alternatywne propozycje terminologiczne (kapitałocen, technocen, plantacjocen, chthulucen itp.);
- antropocen a problem „dwóch kultur”;
- zwrot geologiczny w naukach humanistycznych;
- poetyki antropocenu (ekomimesis, ekodiegesis, sympoiesis, sztuka hiperobiektów itp.).